

Sodalicia ich rozwija się pomyślnie, mają już sekcję Eucharystyczną i misyjną. Staraniem naszej Sodalicii i ofiarami naszych pań biblioteka nauczycielek przedstawia się pokaźnie, bo ma około 400 tomów dzieł treści religijnej, apologetyczno-społecznej, prócz dużej ilości »Głosów katolickich«.

W roku 1929 zaczynamy nową pracę wraz z Sodalicią pań tworząc na lato *kolonie* w czasie wakacyjnym dla *najbiedniejszych dziewcząt* z Warszawy: pracownic fabryk, uczestniczek kursów wieczornych, a mamy nadzieję, że dużo tem dobrego da się zrobić. Biblioteka nasza powoli się bogaci.

Ponieważ trudno nam w obec ciężkich czasów wspomagać misje groszem, staramy się pomagać modlitwą, 9 pań ofiarowało na ten cel Komunię św. miesięczną, postanawiamy też dzieci nasze i domowników tam, gdzie jest pacierz wspólny, przyzwyczajać do krótkiego westchnienia za misje.

Z okazji 75-lecia ogłoszenia dogmatu Niepokalanego poczęcia Najśw. Marji Panny Sodalicia nasza zwróciła się do Komitetu obchodu jubileuszowego z projektem rozpoczęcia akcji zbierania składek, na wybudowanie lub kupno domu rekolekcyjnego w Warszawie.

Zwróciliśmy się też do Sodalicii panów z apelem, by starała się urządzić rekolekcje dla nauczycieli, ofiarując pomoc w urzędzeniu. Rekolekcje te odbyły się na Bielanach u OO. Marjanów. Nasze rekolekcje odbyły się w grudniu w Willanowie. Rozesłaliśmy Sodaliskom spis książek odpowiednich dla służby, aby ułatwić założenie biblioteki dla nich. Wychowujemy dwóch chłopców w małym Seminarjum. Biblioteka nasza ma 47 tomów. W roku 1930 Rekolekcjom nauczycielek dopomagamy tylko; urządzają je one już same i same zapraszają. — Kolonie letnie mają podwójną ilość uczestniczek. W dniu 22 maja adoracją nocną i godziną świętą łączymy się z Paray le Monial.

Sodaliski nasze zapisują się na nocną adorację, miesięczną w domu. Jedna zdobyła już tyle chętnych serc swoją gorliwością, że noce całego roku objęła chętnymi wynagradzania, rozłożywszy je na godziny jak to zaleca O. Mateo, organizator tej prześlicznej praktyki adoracji w rodzinach.

M. Frąckiewiczowa

Sekretarka Sod. Pań w Z. Warszawskiej.

## Sprawozdanie czytelni „Postęp” za czas od r. 1928—1930.

Jako uzupełnienie wiadomości podanej w „Dworze Marji” z sierpnia z. r., iż czytelnie okrężne „Postęp” zamiast tworzyć jak dotąd osobną sekcję przy Sodalicii pań wiejskich weszły w stosunek współpracy z Naukowym Instytutem katolickim, pozwalamy sobie przesłać sprawozdanie z trzech lat pracy naszej jako sekcji sodalicyjnej tego Sekretariatu.

Pierwsze czytelnie okrężne „Postęp” wypuszczone zostały w roku 1928, następne w roku 1929 i 1930. „Postęp” liczył kół czytelnianych 38, do każdego koła należy 12 osób, t. zn. iż co roku korzystało z książek czytelni „Postęp” 456 domów.

Półowa tych domów to domy ziemiańskie, druga półowa obejmuje sfery nauczycielskie i urzędnicze.

Książek wysyłało się rocznie ponad 1900 tomów. Książki były treści powieściowej, historycznej, literackiej, religijnej i społecznej. Były one zawsze najnowsze t. j. wychodzące w ciągu ostatniego roku. Największą wagę przykładaliśmy zawsze do kół, tworzonych w miastach prowincjonalnych, więc też nadmieniamy, że czytelnice nasze dotarły do Płocka, Tomaszowa Lubelskiego, Mielca, Sambora, Rzeszowa, Stanisławowa, Łęczycy do Drohowskiej nad Dniestrem, etc.

Pomimo starań naszych w pierwszym roku istnienia „Postępu” dostało się do czytelni kilka książek nieodpowiednich, parę z nich udało się nam zaraz wycofać, jednak nie wszystkie. Ale początki zawsze są ciężkie i tylko doświadczeniem opanować można każdą, a cóż dopiero tak trudną pracę jak tworzenie czytelni i wydobywanie z odmętów złych i lichych książek tego, co można i co warto czytać. W czytelni w 1930 r. nie było już dzięki Bogu żadnej książki, mogącej budzić obawy, ale dla większej jeszcze pewności każda książka wątpliwa dawną jest teraz do oceny mądrym, świętobliwemu i znającemu życie kapłanowi.

Współpraca „Postępu” z Instytutem Naukowym katolickim nie zmienia ducha i apostołskiej dążności w tworzeniu czytelni „Postęp”, a prowadzona wyjątkowo przez Sodaliskę zostaje sercem i duszą pracą sodalicyjną. Oparcie się zaś o Instytut Naukowy katolicki, mający lokal i bibliotekę, daje nam możność większego rozwoju i usuwa wiele technicznych trudności.

Sekcja czytelni przy Sekretarjacie Sodalicii Pań Wiejskich, zajmowała się też tworzeniem bibliotek przy szpitalach krakowskich. W 7-miu szpitalach są już bibliot.

Książek jest tam 800 tomów. Prócz tego otwarto 5 wypożyczalni t. zw. ulicznych, bo przeznaczonych dla najbardziej potrzebującej ludności. W tych bibliotekach jest obecnie 600 książek dla młodzieży i starszych. Około 400 młodzi-ży, dzieci i starszych przychodzi co tydzień wypożyczać książki dla siebie i rodziców, książki odnoszą bardzo porządkie.

Do wypożyczonych książek dodajemy na własność dla starszych i młodszych różne gazetki, ulotki, broszurki, religijne i społeczne, tak że same dzieci roznoszą bezwiednie po strychach i suterrenach tę sieć Bożą.

Obsługują te biblioteki szpitalne i uliczne z niezrównaną ofiarnością pracy i czasu panie z Sodalicii Akademickiej.

Obie te prace należą teraz do dwóch sodalicii krakowskich i łączą wspólną charytatywną pracę sekcje propagandy dobrej książki, z Sodalicii Pań Wiejskich Ziemi Krakowskiej (przewodniczącą tej sekcji jest Amelja Starowiejska) i sekcję społeczną z sodalicii Pań akademickiej (przewodniczącą jest Elżbieta Ameisenówna).

Prosimy gorąco nie tylko o poparcie ale i o modlitwy, aby praca nasza była zawsze i wyłącznie ad maiorem Dei gloriam. Za Zarząd czytelni „Postęp” Kraków, Karmielicka 45. Amelja Starowiejska.

## Pożyteczna Lektura:

Ks. O. Cohausz T. J.: *Śladami Chrystusa*. Rozmyślenia dla nauczycielek, powstałe z długoletnich nauk dla nich, stąd też oparte na wielkiej znajomości ich psychiki i zawodu. Podarek dla nauczycielek przemysł. Str. 330, brosz. 3—, opr. 4/80 zł.

Do nabycia w Wydawnictwie OO. Jezuitów, Kraków, Kopernika 26.

## Komunikat:

Polecamy modlitwom duszę **śp. Jana barona Götza Okocimskiego**, ojca kierowniczkę naszego Sekretariatu związkowego, p. Zofii Włodkowej.

Moderator Związku.